

Anna Wyszconi, Księżyc nad Juratą

Zapomnijmy się jak dzieci
W letniej porze krótkich snów
Księżyc nad Juratą świeci
Wieczór gęsty jest jak miód

Letni szal, letni szal
Uderza nam do głowy
Letni szal, letni szal
Jak napój kolorowy

Letni szal, letni szal
Porywa nas, pochłania
Letni szal naszych ciał
Słodkiego opętania

Co się zdarzy, to się zdarzy
Jutro będzie, co ma być
Księżyc nad Juratą srebrzy piach na plaży
Chce się kochać, chce się żyć nam

Letni szal, letni szal
Uderza nam do głowy
Letni szal, letni szal
Jak napój kolorowy

Letni szal, letni szal
Porywa nas, pochłania
Letni szal naszych ciał
Słodkiego opętania

Jutro będzie, co ma być
Chce się kochać, chce się żyć
Lunatyczny taniec fal
Zmyje z piasku po nas wszelki ślad

Letni szal, letni szal
Uderza nam do głowy
Letni szal, letni szal
Jak napój kolorowy

Letni szal, letni szal
Porywa nas, pochłania
Letni szal naszych ciał
Słodkiego opętania